

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 marca 2016 r.

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Andrzej Marek

Protokolant: sekr. sądowy Ewelina Cyrkot

po rozpoznaniu w dniu 04 marca 2016 r. w Legnicy

sprawy z powództwa W. D.

przeciwko Przedsiębiorstwu (...) S.A. w L.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej Przedsiębiorstwa (...) S.A. w L. na rzecz powoda W. D. następujące kwoty:

- a) 90.000 zł (słownie: dziewięćdziesiąt tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od 25 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia,
- b) 10.889 zł (słownie: dziesięć tysięcy osiemset osiemdziesiąt dziewięć złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od 18 września 2014 r. do dnia zapłaty tytułem skapitalizowanej renty uzupełniającej za okres od 15 lipca 2013 r. do 31 marca 2014 r.,
- c) - 1230 zł (słownie: jeden tysiąc dwieście trzydzieści złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od 19 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty,
- 1230 zł (słownie: jeden tysiąc dwieście trzydzieści złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od 19 maja 2014 r. do dnia zapłaty,
- 1230 zł (słownie: jeden tysiąc dwieście trzydzieści złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od 19 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty,
- 1230 zł (słownie: jeden tysiąc dwieście trzydzieści złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od 19 lipca 2014 r. do dnia zapłaty,
- 1230 zł (słownie: jeden tysiąc dwieście trzydzieści złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od 19 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty,
- 1230 zł (słownie: jeden tysiąc dwieście trzydzieści złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od 19 września 2014 r. do dnia zapłaty,
- 1230 zł (słownie: jeden tysiąc dwieście trzydzieści złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od 19 października 2014 r. do dnia zapłaty,

- 1230 zł (słownie: jeden tysiąc dwieście trzydzieści złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od 19 listopada 2014 r. do dnia zapłaty,

- 1230 zł (słownie: jeden tysiąc dwieście trzydzieści złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od 19 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty,

- 1230 zł (słownie: jeden tysiąc dwieście trzydzieści złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od 19 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty,

- 1230 zł (słownie: jeden tysiąc dwieście trzydzieści złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od 19 lutego 2015 r. do dnia zapłaty,

tytułem renty uzupełniającej za okres od 1 kwietnia 2014 r. do 28 lutego 2015 r.,

d) - 1275 zł (słownie: jeden tysiąc dwieście siedemdziesiąt pięć złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od 19 marca 2015 r. do dnia zapłaty,

- 1275 zł (słownie: jeden tysiąc dwieście siedemdziesiąt pięć złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od 19 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty,

- 1275 zł (słownie: jeden tysiąc dwieście siedemdziesiąt pięć złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od 19 maja 2015 r. do dnia zapłaty,

- 1275 zł (słownie: jeden tysiąc dwieście siedemdziesiąt pięć złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od 19 czerwca 2015 r. do dnia zapłaty,

- 1275 zł (słownie: jeden tysiąc dwieście siedemdziesiąt pięć złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od 19 lipca 2015 r. do dnia zapłaty,

- 1275 zł (słownie: jeden tysiąc dwieście siedemdziesiąt pięć złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od 19 sierpnia 2015 r. do dnia zapłaty,

- 1275 zł (słownie: jeden tysiąc dwieście siedemdziesiąt pięć złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od 19 września 2015 r. do dnia zapłaty,

- 1275 zł (słownie: jeden tysiąc dwieście siedemdziesiąt pięć złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od 19 października 2015 r. do dnia zapłaty,

- 1275 zł (słownie: jeden tysiąc dwieście siedemdziesiąt pięć złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od 19 listopada 2015 r. do dnia zapłaty,

- 1275 zł (słownie: jeden tysiąc dwieście siedemdziesiąt pięć złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od 19 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty,

- 1275 zł (słownie: jeden tysiąc dwieście siedemdziesiąt pięć złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od 19 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,

- 1275 zł (słownie: jeden tysiąc dwieście siedemdziesiąt pięć złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od 19 lutego 2016 r. do dnia zapłaty,

tytułem renty uzupełniającej za okres od 1 marca 2015 r. do 28 lutego 2016 r.,

e) po 1.323 zł (słownie: jeden tysiąc trzysta dwadzieścia trzy złote) miesięcznie poczynając od 1 marca 2016 r. i na przyszłość płatne do 18 dnia każdego kolejnego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat tytułem bieżącej renty uzupełniającej,

f) 5.750 zł (słownie: pięć tysięcy siedemset pięćdziesiąt złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od 18 września 2014 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania wynikającego z kosztów leczenia powoda,

g) 9.772 zł (słownie: dziewięć tysięcy siedemset siedemdziesiąt dwa złote) wraz z ustawowymi odsetkami od 30 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania związanego z kosztami opieki powoda,

II. w pozostałym zakresie powództwo oddała,

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 1600 tytułem zwrotu kosztów procesu,

IV. nakazuje stronie pozwanej aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa (Kasa Sądu Okręgowego w Legnicy) kwotę 8.070 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, od zapłaty których powód był zwolniony.

Sygn. akt V P 15/14

UZASADNIENIE

Powód W. D. w pozwie z dnia 22 kwietnia 2014 r. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej Przedsiębiorstwa (...) S.A. w L. kwoty 250.960,12 zł, w tym:

- kwoty 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 25 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty,
- kwoty 27.060 zł tytułem kosztów opieki za okres od 4 lutego 2012 r. do 18 grudnia 2013 r. z ustawowymi odsetkami od dnia 30 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty,
- kwoty 8.506,78 zł tytułem kosztów leczenia, rehabilitacji i dojazdów do placówek medycznych z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia stronie pozwanej odpisu pozwu do dnia zapłaty,
- kwoty 15.393,34 zł tytułem skapitalizowanej renty za okres od dnia 15 lipca 2013 r. do dnia wniesienia pozwu z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia stronie pozwanej odpisu pozwu do dnia zapłaty,

oraz o zasądzenie renty w kwocie 1.323,04 zł płatnej miesięcznie począwszy od dnia 18 kwietnia 2014 r. do 18-ego dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności. Wniósł nadto o zasądzenie na jego rzecz od strony pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. W uzasadnieniu podał, że w nocy z dnia 19 na 20 stycznia 2012 r. uległ wypadkowi przy pracy, w wyniku którego doznał licznych obrażeń: skręcenia stawu skokowo –goleniowego prawego z uszkodzeniem torebki stawowej i fragmentem kostnym, otwartego złamania wieloodłamowego, wielopoziomowego podudzia lewego, złamania bez przemieszczenia kostki bocznej podudzia lewego, stłuczenia kończyny dolnej prawej z głębokimi otarciami naskórka, rany szyi, urazu akustycznego ucha lewego z niedosłuchem ucha lewego, stłuczenia klatki piersiowej z otarciem naskórka, oparzenia podudzia prawego i lewego II/III stopnia. W następstwie ww. zdarzenia został przewieziony do szpitala, gdzie poddany został właściwemu leczeniu operacyjnemu. Następnie kilkakrotnie jeszcze wymagał hospitalizacji. Leczenie, a następnie rehabilitacja, były długotrwałe i bolesne. Do chwili obecnej nie odzyskał pełnej sprawności naruszonych organów. Jego uszczerbek na zdrowiu wynosi 70% i jest stały, co potwierdzili lekarze orzecznicy ZUS. Powód podał, iż decyzją ZUS z dnia 19 sierpnia 2013 r. przyznano mu rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy od dnia 15 lipca 2013 r. do dnia 31 sierpnia 2016 r. w wysokości 1.204,80 zł miesięcznie. W jego ocenie, wysokość przyznanej renty dalece odbiega od jego dotychczasowych miesięcznych zarobków kształtujących się na poziomie ok. 3.000 zł netto. Dlatego też na etapie przedsądowym wystąpił do strony pozwanej z roszczeniem o rentę uzupełniającą w kwocie ok. 1.800 zł. Strona pozwana jednakże zaakceptowała jego roszczenie jedynie w zakresie kwoty 553 zł, którą

wypłaca mu od marca 2014 r. Z tego też powodu, powód domaga się renty uzupełniającej w kwocie 1.323,04 zł od dnia 18 kwietnia 2014 r. wraz z rentą skapitalizowaną za okres sprzed wniesienia pozwu, licząc od dnia 15 lipca 2013 r. Powód wskazał też, iż długotrwałość oraz stopień doznanych przez niego cierpień, a także skutki wypadku zarówno w sferze fizycznej, jak i psychicznej, w tym także wysokość doznanego przez niego uszczerbku na zdrowiu, uzasadniają przyznanie mu zadośćuczynienia za krzywdę w kwocie 200.000 zł. Występując z roszczeniem zasądzenia kosztów opieki powód podał, iż opiekę tę sprawowali nad nim najbliżsi członkowie rodziny, początkowo żona, a następnie ojciec. Pomagał też brat oraz szwagier, w szczególności w zakresie dowożenia go do placówek medycznych. Koszty powyższe powód wyliczył w piśmie z dnia 18 grudnia 2013 r. skierowanym do strony pozwanej, gdzie podał zarówno czas niezbędnej dziennej opieki nad jego osobą, jak i jej koszt, który określił na kwotę 10 zł za godzinę. Łącznie z powyższego tytułu domagał się kwoty 27.060 zł. Co do kosztów leczenia powód przedstawił rachunki i faktury VAT koszty te dokumentujące i wniósł o zasądzenie z tego tytułu kwoty łącznej w wysokości 8.506,78 zł. Swoje roszczenia powód zasadzał na podstawie odpowiedzialności strony pozwanej wynikającej z art. 435 § 1 k.c. Zaprzeczył przy tym jakimkolwiek swojemu przyczynieniu się do zaistnienia wypadku przy pracy, które strona pozwana określała aż na poziomie 75%. Podał, że nie brał udziału w żadnej czynności, która w sposób bezpośredni lub pośredni przyczyniła się do wypadku z dnia 20 stycznia 2012 r. Jego zadaniem tego dnia było tylko dokonanie demontażu koła tylnego lewego w wozie dostawczym w sposób konwencjonalny, tj. przy użyciu dostępnych narzędzi. Czynność ta jednak nie powiodła się. W związku z powyższym inny członek jego zespołu roboczego –brygadzysta J. T. (1) poinformował sztygara zmianowego o konieczności ingerencji spawacza. Sztygar zmianowy wydał spawaczowi K. K. polecenie wykonania prac związanych z odpaleniem nakrętek przy pomocy palnika acetylowego-tlenowego. W efekcie powyższego działania spawacza nastąpiło eksplozyjne rozerwanie opony, które spowodowało uszkodzenia ciała znajdujących się obok pracowników. Powód podniósł brak związku przyczynowego pomiędzy wykonywanymi przez niego tego dnia czynnościami a zaistniałym wypadkiem, co wynika nie tylko z opisu stanu faktycznego sprawy, ale i znajduje uzasadnienie w reakcji pozwanego pracodawcy na stwierdzone naruszenia obowiązków pracowniczych, tj. ukaranie karą nagany pracodawca zastosował tylko wobec spawacza K. K.. Jego zachowanie zaś nie spotkało się z podobną reakcją pracodawcy, stąd nieuzasadnione jest twierdzenie strony pozwanej o jego 75% przyczynieniu się do zaistnienia wypadku.

Strona pozwana – Przedsiębiorstwo (...) S.A. w L.– wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. W uzasadnieniu przyznała dwie okoliczności: fakt, że powód w dniu 20 stycznia 2012 r. uległ wypadkowi przy pracy oraz fakt, że w następstwie doznanych urazów ZUS ustalił uszczerbek na jego zdrowiu w wys. 70%. Przyznała też, iż pracownik jest uprawniony do dochodzenia roszczeń uzupełniających, ale tylko w takiej wysokości, w jakiej nie zostały one pokryte z ubezpieczenia społecznego. Zarzuciła przy tym, że powód całkowicie pominął okoliczność otrzymania innych odszkodowań z tytułu wypadku czy to z ZUS czy z innego ubezpieczenia majątkowego, a być może ich wysokość w całości zrekompensowała jego szkodę. Strona pozwana podniosła też, iż powód w znacznym stopniu przyczynił się do zdarzenia wypadkowego. W dniu zdarzenia bowiem powód, tak samo jak brygadzysta J. T. (1), z którym tego dnia powód był w zespole, obowiązani byli do spuszczenia powietrza z koła wozu odstawczego przed użyciem palnika przez spawacza K. K.. Zachowania takiego wymagała Instrukcja Nr (...) bezpiecznego wykonywania prac montażu, demontażu, pompowania kół maszyn górniczych, z którą powód się zapoznał i do przestrzegania której był zobowiązany jako pracownik strony pozwanej. Podała, iż fakt, że spawacz podjął się zleconych mu czynności z pogwałceniem wszelkich zasad, doprowadzając do eksplozyjnego rozerwania opony nie ekskulpuje powoda i brygadzysty. Zdaniem strony pozwanej, stopień przyczynienia powoda do zaistnienia zdarzenia wypadkowego należało ustalić na poziomie 75%. Strona pozwana podała przy tym, iż podobne stanowisko –w zakresie przyczynienia się do zaistniałego wypadku– Zespół oceniający okoliczności i przyczyny wypadku zajął w stosunku do brygadzysty i spawacza. Pracodawca uznał, że wszyscy trzej pracownicy zasługują na karę regulaminową nagany i zastosował ją wobec brygadzysty i spawacza, natomiast odstąpił od ukarania powoda wyłącznie z uwagi na doznane przez niego obrażenia. Pozwany pracodawca zarzucił nadto, iż żądania przez powoda kwota z tytułu zadośćuczynienia jest znacząco wygórowana w odniesieniu do krzywdy, a także aktualnych warunków i stopy życiowej społeczeństwa. Podał też, że świadczenie z tytułu renty wyrównawczej nie powinno przekraczać kwoty 553 zł, tj. takiej jaką zaproponował powodowi w ugodzie z dnia 22 października 2013 r., uwzględniając przy jej wyliczaniu średnie wynagrodzenie trzech

pracowników zatrudnionych na takim samym stanowisku (ślusarz p/z, kat. 8, KG 40%), uzyskiwaną przez powoda rentę z ubezpieczenia społecznego oraz jego przyczynienie się do wypadku. Podał, że powód nie wyraził zgody na zaproponowaną mu wysokość renty, mimo to renta ta jest mu od października 2013 r. wypłacana.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód W. D. był zatrudniony u strony pozwanej –w Przedsiębiorstwie (...) S.A. w L. od dnia 1 marca 2011 r. na podstawie umowy o pracę, początkowo zawartej na okres próbny, a następnie –na czas określony do dnia 31 lipca 2012 r., na stanowisku ślusarz pod ziemią w pełnym wymiarze czasu pracy.

Na dzień 19 stycznia 2012 r. powód posiadał aktualne badania lekarskie bez przeciwwskazań do pracy pod ziemią (ważne do 10 lutego 2012 r.) oraz szkolenie w dziedzinie bhp (ważne do 11 stycznia 2013 r.). Zapoznany też został z ryzykiem zawodowym związanym z wykonywaną pracą.

Dowód: akta osobowe powoda

U strony pozwanej od grudnia 2010 r. obowiązuje Instrukcja Nr (...) bezpiecznego wykonywania prac montażu, demontażu, pompowania kół maszyn górniczych. Zgodnie z tą Instrukcją (rozdz. II pkt 3) przy demontażu koła maszyny górniczej należy podjąć następujące czynności:

1. ustawić maszynę w miejscu, w którym będzie wykonywana praca,
2. zabezpieczyć maszynę przed samoczynnym stoczeniem się i/lub uruchomieniem przez osoby niepowołane,
3. podłożyć pod most ze sprawnymi kołami cztery wysokie kliny (płozy),
4. obniżyć ciśnienie w oponie do 0,007 MPa (0,07 atm),
5. poluzować nakrętki szpilek/szpilki demontowanego koła,
6. unieść maszynę na taką wysokość, aby demontowane koło straciło kontakt z podłożem,
7. podbudować uniesioną maszynę stojakami podporowymi z ewentualnym wykorzystaniem przekładek,
8. odkręcić nakrętki szpilek/szpilki demontowanego koła,
9. zrzucić koło z zamka, szpilek piasty,
10. zsunąć obręcz koła z piasty mostu.

W Instrukcji powyższej w wykazie czynności zabronionych wskazano wyraźnie, że zabronione są:

- naprawy elementów składowych koła przez spawanie,
- prowadzenie prac spawalniczych przy kołach będących pod ciśnieniem.

Powód został zapoznany się z treścią ww. instrukcją, co potwierdził własnoręcznym podpisem.

Dowód: Instrukcja Nr(...) bezpiecznego wykonywania prac montażu,

demontażu, pompowania kół maszyn górniczych k. 246-253

akta powypadkowe (skoroszyt)

W dniu 19 stycznia 2012 r. powód rozpoczął pracę na zmianie czwartej trwającej od godz. 23:00 do godz. 6:30 dnia następnego w Kierownictwie (...) R., oddział (...). Na podziale prac w sztygarówce (...) sztygar zmianowy maszyn

i urzędzeń dołowych A. W. wyznaczył zespół roboczy, tj. brygadzystę J. T. (1) jako przodowego oraz ślusarza W. D.. Zadaniem ww. zespołu roboczego był demontaż koła lewego tylnego w wozie odstawczym (WO) typu (...) nr zakładowy (...) w celu przygotowania do przeglądu piasty koła przez serwis. WO był zaparkowany na stanowisku nr (...) nad kanałem remontowym (...) przylegającym do pasa (...). Gdy zakończył się podział prac J. T. (1) i powód podeszli do zaparkowanej maszyny. J. T. (1) skontrolował stan demontowanego koła. Koło było umyte. Felga z założoną i napompowaną bezdętkową oponą o rozmiarze (...) marki (...) o nr fabrycznym (...) była przykręcona do piasty poprzez tzw. szpilki, na których były przykręcone nakrętki (...). Nakrętki widoczne wewnątrz obręczy koła były skorodowane. J. T. (1) polecił powodowi przyniesienie i podłączenie do węża sprężonego powietrza dokrętaka – odkrętaka pneumatycznego, sam udał się po klucz nasadowy nr (...). Zespół roboczy przystąpił do odkręcania nakrętek kluczem nasadowym, na który nakładano przedłużkę, a na nią odkrętał pneumatyczny. Podjęto próbę odkręcenia kilku nakrętek, jednak żadnej nakrętki nie udało się odkręcić. W tej sytuacji J. T. (1) udał się do sztygarówki, gdzie poinformował sztygara zmianowego, że nie udało się odkręcić nakrętek i bez udziału spawacza nie da się zdemontować koła. Sztygar A. W. polecił odpalić przy pomocy palnika acetylenowo – tlenowego nakrętki z koła i kazał J. T. (1) powiedzieć o tym spawaczowi K. K.. J. T. (1) poszedł do ww. spawacza i przekazał mu polecenie sztygara. W czasie nieobecności J. T. (1) powód zwinął zestaw dokrętaka i najechał nad skrzynię WO wciągnikiem elektrycznym. Skrzynię załadowniczą wozu podniesiono za pomocą wyciągnika elektrycznego na wysokość przy której tyle lewe koło wozu nie dotykało spągu. Zawiesie stanowił łańcuch techniczny podwójny, który w WO był przeciągnięty przez ucho w ramie nośnej skrzyni ładunkowej, z drugiej strony łańcuch był założony na hak wciągnika elektrycznego. Powód podłożył stojak podporowy o długości 0,5 m pod ramę skrzyni ładunkowej w okolicy ściąganego koła. J. T. (1) obrócił koło wentylem do góry, aby nie spadły na niego iskry w czasie odpalania nakrętek. Przybyły w tym czasie spawacz postawił wózek z butlami w odległości ok. 4 – 5 m od koła WO, rozwinął węże i przystąpił przy pomocy palnika acetylenowo – tlenowego do odpalania nakrętek. J. T. (1) i powód odsunęli się pod ocios wyrobiska odległy od koła WO o ok. 2 m. K. K., gdy odpalił sześć nakrętek zgasił palnik, stojąc przy lewej stronie koła, popatrzył na stopień odpalenia szóstej nakrętki i ponownie odpalił palnik, aby poprawić palenie na szóstej szpilce. Wówczas nastąpiło eksplozyjne rozerwanie opony. W wyniku rozerwania opony poszkodowani zostali wszyscy trzej pracownicy, którym udzielono niezwłocznej pomocy oraz przewieziono karetkami do szpitali.

Żaden z ww. pracowników strony pozwanej, tj. ani powód, ani brygadzysta J. T. (1), ani spawacz K. K., nie spuścili powietrza w kole przed podjęciem czynności demontażu koła wozu odstawczego, ani przed podjęciem przez spawacza czynności odpalenia szpilek przy użyciu palnika acetylenowo – tlenowego. Powód nie próbował zapobiec odpaleniu szpilek przez spawacza przy napompowanym kole np. poprzez powiadomienie dyspozytora lub sztygara zmianowego, nie próbował też przekonać współpracowników, aby zaniechali takiego sposobu demontażu koła z uwagi na fakt, iż jest to sposób niebezpieczny dla życia i zdrowia osób znajdujących się w sąsiedztwie demontowanego koła. Powód jednocześnie nie odsunął się na bezpieczną odległość, lecz proces odpalania szpilek obserwował z odległości zaledwie 2 metrów.

W przedsiębiorstwie (...) S.A. w L. nagminnie nie przestrzegano ustaleń zawartych w Instrukcji Nr (...) „Bezpiecznego wykonywania prac montażu, demontażu, pompowania maszyn górniczych z grudnia 2010 r., a niebezpieczne metody pracy przy demontażu kół były tolerowane przez osoby dozoru ruchu.

Dowód: protokół nr (...) r. ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy

k. 153-154

akta powypadkowe (skoroszyt)

opinia biegłego sądowego z zakresu górnictwa i geologii k. 302-318

zeznania świadków:

-J. R. k. 283-284, e-protokół z dn. 14.11.2014 r. 00:00:40 i nast.,

- A. Z. k. 284-285 e-protokół z dn. 14.11.2014 r. 00:40:12 i nast.,
- A. W. k. 285-285v, e-protokół z dn. 14.11.2014 r. 01:34:21 i nast.,
- K. K. k. 285v-286, e-protokół z dn. 14.11.2014 r. 02:05:06 i nast.,
- M. K. k. 286-286v, e-protokół z dn. 14.11.2014 r. 02:31:00 i nast.,
- M. S. (1) k. 286v, e-protokół z dn. 14.11.2014 r. 02:54:51 i nast.,
- M. S. (2) k. 287, e-protokół z dn. 14.11.2014 r. 03:07:07 i nast.,
- J. T. (2) k. 290-291, e-protokół z dn. 12.12.2014 r. 00:01:06 i nast.

przesłuchanie powoda k. 291-292v, e-protokół z dn. 12.12.2014 r. 00:36:49 i nast.

Powołany przez pozwanego pracodawcę Zespół powypadkowy ustalił, że powód posiadał odpowiednie kwalifikacje i umiejętności do wykonania powierzonych mu w dniu zdarzenia zadań, znał zasady i zagrożenia związane z demontażem koła w wozie odstawczym, czynności te wykonywał często i wielokrotnie, został zapoznany z „Instrukcją bezpiecznego wykonywania prac montażu, demontażu, pompowania kół maszyn górniczych”, został wyposażony w stosowne środki ochrony indywidualnej. Zespół powyższy ustalił też, że sztygar zmianowy wydał polecenie wykonania prac spawalniczych w kole bez sprawdzenia wypuszczenia powietrza z opony WO, miał on możliwość zabronienia wykonywania robót spawalniczych w napompowanym kole, ale tego nie uczynił. Zespół ustalił, że demontaż koła prowadzono niezgodnie z Instrukcją (...), tj. wykonano roboty spawalnicze bez wypuszczenia powietrza z demontowanego koła, a nadto niezgodnie z obowiązującą w zakładzie instrukcją (...) organizacji i bezpiecznego wykonywania prac spawalniczych. Ustalił nadto, że powód oraz J. T. (1) nie posiadali upoważnienia do obsługi wciągnika elektrycznego (...), a zawieszony łańcuchowy, na którym został podwieszony WO nie posiadało znamion identyfikacji, zaś stojak podporowy nie posiadał oznaczeń podporności.

Po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego Zespół powypadkowy ustalił, że bezpośrednią przyczyną wypadku przy pracy z dnia 20 stycznia 2012 r. było eksplozyjne rozerwanie opony w demontowanym kole wozu odstawczego, zaś przyczynami pośrednimi:

- wykonywanie robót spawalniczych niezgodnie z obowiązującą instrukcją, tj. palenie nakrętek z częścią tzw. szpilki bez uprzedniego wypuszczenia powietrza z opony demontowanego koła wozu odstawczego,
- wykonywanie demontażu koła wozu odstawczego niezgodnie z obowiązującą instrukcją,
- brak nadzoru ze strony osoby dozoru podczas demontażu koła wozu odstawczego,
- tolerowanie niebezpiecznych metod pracy przez osoby dozoru.

Zespół powypadkowy przeprowadził także postępowanie na okoliczność przyczynienia się każdego z pracowników uczestniczących w wypadku do jego zaistnienia i uznał, że powód oraz brygadzysta J. T. (1), nie stosując się do Instrukcji Nr (...) i nie wypuszczając powietrza z demontowanego koła, dopuścili do wykonywania prac spawalniczych lekceważąc istniejące zagrożenie, co w konsekwencji spowodowało eksplozyjne rozerwanie opony koła WO i zachowaniem tym przyczynili się do wypadku każdy w 75%. Natomiast spawacz K. K. za wykonanie robót spawalniczych przy niewypuszczonym powietrzu demontowanego koła, nie stosując się również do ww. Instrukcji, przyczynił się do zdarzenia wypadkowego w 100%.

Dowód: protokół nr (...) r. ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy

akta powypadkowe (skoroszyt)

W dniu 28 maja 2012 r. Dyrektor Okręgowego Urzędu Górniczego we W. złożył wniosek o ukaranie bez przeprowadzania rozprawy K. K. za wykroczenie z art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. –Prawo geologiczne i górnicze.

Wyrokiem nakazowym z dnia 13 czerwca 2012 r. obwiniony K. K. został uznany za winnego popełnienia ww. wykroczenia i ukarany karą grzywny w wys. 800 zł.

Dowód: akta Sądu Rejonowego w Lubinie II Wydziału Karnego o sygn. II W 673/12, w tym:

wniosek o ukaranie k. 20-21, wyrok nakazowy z dnia 13.06.2013 r. k. 23

Bezpośrednio po wypadku, po przewiezieniu powoda do szpitala rozpoznano u niego: skręcenie stawu skokowo – goleniowego prawego z uszkodzeniem torebki stawowej i fragmentem kostnym, otwarte złamanie wieloodłamowe, wielopoziomowe podudzia lewego, złamanie bez przemieszczenia kostki bocznej podudzia lewego, stłuczenie kończyny dolnej prawej z głębokimi otarciami naskórka, ranę szyi, uraz akustyczny ucha lewego z niedosłuchem ucha lewego, stłuczenie klatki piersiowej z otarciem naskórka, oparzenie podudzia prawego i lewego II/III stopnia. Tego samego dnia powód został poddany zabiegowi operacyjnemu polegającemu na rewizji złamania i stabilizacji złamania podudzia lewego gwoździem śródszpikowym ChM blokowany. W leczeniu pooperacyjnym wobec powoda stosowano krwiolecznictwo. W dniu 3 lutego 2013 r. powód został wypisany do domu z zaleceniami m.in.: noszenia buta gipsowego na staw skokowy prawy przez okres 2 tygodni, nieobciążania operowanej kończyny dolnej lewej, stosowania zaleconych lekarstw, kontroli w poradni ortopedycznej i konsultacji w poradni otolaryngologicznej.

W tym czasie, tj. od dnia 4 lutego 2012 r., przez okres najbliższych dwóch miesięcy, powód wymagał stałej opieki przez 8 godzin dziennie. Przez pierwsze 2 tygodnie miał unieruchomione obie nogi. Po 14 dniach ściągnięto mu gips z nogi prawej. Opiekę nad powodem w tym czasie, za wyjątkiem okresu kiedy ponownie przebywał w szpitalu w marcu, sprawowali członkowie jego rodziny, początkowo żona, która w tym celu wzięła tydzień wolnego w pracy, a następnie ojciec powoda, który jest emerytem. Opieka ta polegała na pomocy powodowi w wykonywaniu codziennej toalety, załatwianiu potrzeb fizjologicznych, ubieraniu się, sporządzaniu posiłków, zakupów, sprzątanii.

W okresie od dnia 7 marca do 14 marca 2012 r. powód przebywał na Oddziale Otolaryngologicznym (...) w L., gdzie został przyjęty celem diagnostyki i leczenia suchych perforacji w obu błonach bębenkowych z towarzyszącym niedosłuchem i szumami usznymi.

Od początku kwietnia 2012 r. do 10 września 2012 r., tj. do rozpoczęcia pobytu w sanatorium ZUS w C., powód nie wymagał już opieki osób bliskich w tak dużym wymiarze jak bezpośrednio po wypadku. W tym czasie miał już zdjęty gips z nogi prawej i mógł poruszać się samodzielnie przy pomocy kul łokciowych. W tym czasie, w okresie od 25 czerwca do 27 czerwca 2012 r., powód był ponownie hospitalizowany na Oddziale Chirurgii Urazowo –Ortopedycznej (...) w L., gdzie w dniu 26 czerwca 2012 r. wykonano u niego dynamizację zespolenia podudzia lewego poprzez wykręcenie śruby dalszej (4) blokującej. Do domu wypisano go z zaleceniami zażywania lekarstw. W okresie od 4 kwietnia 2012 r. do 10 września 2012 r. powód wymagał pomocy głównie przy sporządzaniu posiłków, robieniu zakupów i sprzątanii, a także przy dojazdach na wizyty lekarskie i zabiegi rehabilitacyjne. Trudności sprawiało mu zejście po schodach z II piętra oraz prowadzenie samochodu. W czynnościach tych pomagał mu z reguły ojciec, brat lub kolega. Ww. pomoc była powodowi potrzebna w wymiarze 4 godzin dziennie.

W okresie od 10 września 2012 r. do 3 października 2012 r. powód przebywał w (...) w J. na rehabilitacji w ramach prewencji rentowej ZUS. Po powrocie z rehabilitacji powód wymagał opieki osoby trzeciej jedynie w wymiarze 1 godziny dziennie. Był bowiem w stanie sam wykonać zdecydowaną większość codziennych czynności. Taki stan trwał do 18 grudnia 2013 r. W tym czasie, w okresie od 12 listopada do 14 listopada 2012 r. powód ponownie trafił na Oddział Chirurgii Urazowo –Ortopedycznej, gdzie w dniu 13 listopada 2012 r. został poddany zabiegowi operacyjnemu, podczas którego w znieczuleniu nerwów obwodowych usunięto dostępną część śruby, wykonano artrodezę stawu

międzypaliczkowego bliższego palna II w prawidłowej pozycji ze stabilizacją śródstopiową drutem Kirschera. Ww. zabiegi można uznać za małe. Dynamizacja gwoździa wymaga następowego obciążania kończyny celem „docisku” odłamów złamania piszczeli, zaś unieruchomienie palca II drutem „K” nie powoduje istotnego obniżenia sprawności stopy i pozwala na chód. Wykonanie u powoda ww. zabiegów nie spowodowało konieczności sprawowania nad nim po wyjściu ze szpitala opieki w wymiarze większym niż 1 godzina dziennie.

W okresie od 15 marca do 7 kwietnia 2013 r. powód odbywał rehabilitację w ramach prewencji rentowej ZUS w (...)– Sanatorium (1) w Ś.. W dniach od 8 maja do 10 maja 2013 r. został po raz kolejny przyjęty na Oddział Chirurgii Urazowo –Ortopedycznej, tym razem z powodu braku pełnego zrostu piszczeli. W dniu 9 maja 2013 r. podano w miejsce przebytego złamania autogenne czynniki wzrostu.

W okresie od 7 stycznia do 30 stycznia 2014 r. powód po raz trzeci korzystał z rehabilitacji leczniczej w ramach prewencji rentowej ZUS, w Uzdrowisku C. Sp. z o.o. – (...)w J..

Powód w chwili wypadku miał 38 lat.

Skutkiem wypadku przy pracy powoda są dodatkowo deformacje pourazowe palców I i II jego stopy lewej oraz zmiany troficzne skóry podudzi.

Na skutek odniesionych obrażeń układu ruchu nastąpiło pogorszenie sprawności lokomocyjnej powoda, tj. zmniejszenia sprawności jego chodu i znacznego ograniczenia możliwości szybkiego poruszania się np. biegu, wykonywania skoków. Konsekwencją tych dysfunkcji jest znaczne ograniczenie wykonywania wielu zajęć sportowych. Obrażenia te aktualnie nie powodują istotnego ograniczenia zwykłych czynności dnia codziennego typu ubieranie się, czy zwykłe czynności domowe. Przebyte leczenie i rehabilitacja były długotrwałe i uciążliwe, a nadto bolesne i związane z przykrymi doznaniem również z sferze psychicznej. Nie można wykluczyć, że deformacja palucha stopy lewej będzie wymagała korekcy operacyjnej, podobnie jak usunięcie łączników metalowych z podudzia. Należy się też liczyć z rozwojem wcześniejszych zmian zwyrodnieniowych stawów u powoda. Powód powinien być okresowo rehabilitowany celem wzmocnienia zespołów dynamicznych kończyn dolnych, kręgosłupa, niedopuszczania do przykurczów mięśni i stawów i rozwoju zmian zwyrodnieniowych. Wskazana jest gimnastyka indywidualna, ćwiczenia czynno –bierne, hydroterapia, krioterapia i magnetoterapia. Dla podtrzymania dobrych efektów leczenia i rehabilitacji jak najbardziej wskazany wydaje się też co najmniej jeden turnus rehabilitacyjny w roku.

Łączny stały uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi 65%.

Dowód: dokumentacja medyczna powoda k. 17-152, 379

opinia sądowa biegłego z zakresu otolaryngologii k. 350-353

opinia sądowa zespołu biegłych: ortopedy, neurologa i internisty k. 374-378

opinia uzupełniająca zespołu biegłych: ortopedy, neurologa i internisty k. 410

zeznania świadka B. D. k. 260-262v, e-protokół z dnia 10.10.2014 r.

00:06:16 i nast.

przesłuchanie powoda k. 291-292v, e-protokół z dn. 12.12.2014 r. 00:36:49 i nast.

Powód począwszy od dnia 2 kwietnia 2012 r. kierowany był na zabiegi fizjoterapeutyczne odbywające się w Przychodni Rejonowej w C., tj. w miejscowości oddalonej od jego miejsca zamieszkania o 7 km.

W okresie od kwietnia do sierpnia 2012 r. odbył m.in. masaż wirowy na podudzie lewe, magnoter na podudzie lewe, BOA na kończynę dolną lewą, DD i UD na część grzbietową i część podeszwową śródstopia lewego, krioterapię. W

ww. czasie powód przeszedł 5 cykli rehabilitacyjnych –każdy po 2 tygodnie. Na zabiegi dowoziła go albo żona, brat lub kolega. Dowóz następował jego własnym samochodem, który spala ok. 10 litrów oleju napędowego na 100 km.

W czasie leczenia i rehabilitacji powód poniósł związane z tym koszty zakupu lekarstw, prywatnych wizyt lekarskich i zabiegów rehabilitacyjnych na łączną kwotę 5.348 zł.

Stawka godzinowa za usługi opiekuńcze na terenie miasta L. w 2013 r. wynosiła 13 zł za godzinę, a za specjalistyczne usługi opiekuńcze – 14 zł za godzinę.

Opieką powoda w domu zajmowali się najbliżsi członkowie jego rodziny, przede wszystkim żona oraz ojciec. Powód wymagał opieki w okresie od 4 lutego 2012 r. do 18 grudnia 2013 r., początkowo w wymiarze 8 godzin dziennie (w okresie od 4 lutego do 4 kwietnia 2012 r.), następnie w wymiarze 4 godzin dziennie (w okresie od 5 kwietnia do 10 września 2012 r.), a później już jedynie w wymiarze 1 godziny dziennie (od 3 października 2012 r. do 18 grudnia 2013 r. W czas tej opieki nie wliczały się jego pobyty w szpitalach oraz sanatoriach, gdzie opiekę nad nim sprawowali członkowie personelu medycznego.

Dowód: dokumentacja medyczna dotycząca odbytych zabiegów rehabilitacyjnych k. 135-136

faktury VAT i rachunki za lekarstwa, wizyty lekarskie, zabiegi rehabilitacyjne

k. 166-181

informacja MOPS w L. z dnia 15.09.2014 r. k. 221

opinia sądowa zespołu biegłych: ortopedy, neurologa i internisty k. 374-378

zeznania świadka B. D. k. 260-262v, e-protokół z dnia 10.10.2014 r.

00:06:16 i nast.

przesłuchanie powoda k. 291-292v, e-protokół z dn. 12.12.2014 r. 00:36:49 i nast.

Decyzją z dnia 19 sierpnia 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. przyznał powodowi prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy od dnia 15 lipca 2013 r., tj. od dnia zaprzestania pobierania świadczenia rehabilitacyjnego, do dnia 31 sierpnia 2016 r. Wysokość renty do wypłaty organ rentowy ustalił na kwotę 1.204,80 zł netto miesięcznie.

Powód otrzymał z ZUS jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy w kwocie 49.280 zł.

Dowód: orzeczenie lekarza orzecznika ZUS z dnia 25.07.2013 r. k. 155

decyzja ZUS O/L. z dnia 19.08.2013 r. o przyznaniu renty k. 156-157

informacja ZUS Inspektorat w Z. z dnia 23.09.2014 r. k. 259

Pismem z dnia 22 października 2013 r. strona pozwana zaproponowała powodowi zawarcie ugody w przedmiocie renty wyrównawczej na kwotę 553 zł, którą ustaliła biorąc pod uwagę średnie wynagrodzenie trzech pracowników zatrudnionych na takim samym jak powód stanowisku (tj. ślusarz p/z, kat. 8, KG 40%), uzyskiwaną przez powoda rentę z ubezpieczenia społecznego oraz przyczynienie się do wypadku powoda, które ustalone zostało przez zespół powypadkowy na poziomie 75%.

Powód nie wyraził zgody na zawarcie ugody o proponowanej przez stronę pozwaną treści.

Pismem z dnia 18 grudnia 2013 r. powód zgłosił pozwanemu pracodawcy szkodę na osobie i wezwał go do zapłaty: zadośćuczynienia w kwocie 200.000 zł, kosztów opieki w kwocie 27.060 zł, zryczałtowanych kosztów dojazdów do

szpitali i placówek medycznych w kwocie 1.000 zł, renty uzupełniającej w kwocie 1.876,04 zł miesięcznie począwszy od dnia 15 lipca 2013 r.

W odpowiedzi na ww. wezwanie strona pozwana odmówiła jego spełnienia, wskazując, iż podtrzymuje swoje dotychczasowe stanowisko, tj. w zakresie wypłaty na rzecz powoda jedynie renty wyrównawczej w kwocie 553 zł miesięcznie, zaś pozostałe roszczenia uważa za nieuzasadnione.

Dowód: pismo strony pozwanej z dnia 22.10.2013 r. k. 158-159

pismo pełnomocnika powoda z dnia 07.11.2013 r. k. 160

pismo pełnomocnika powoda z dnia 18.12.2013 r. k. 161-163

pismo strony pozwanej z dnia 02.01.2014 r. k. 164-165

wyliczenie strony pozwanej dot. renty wyrównawczej powoda k. 254

Mimo że powód nie przyjął propozycji ugodowej strony pozwanej w kwestii należnej renty pozwana od 1 października 2013 r. dobrowolnie wypłaca mu rentę wyrównawczą w kwocie 553 zł netto miesięcznie (okoliczność bezsporna).

Gdyby powód nie uległ wypadkowi przy pracy zarabiałby średnio 3.416,50 zł netto miesięcznie. Różnica w jego dochodach po dniu 15 lipca 2013 r., tj. od kiedy otrzymał rentę z ZUS w wys. 1.204,80 zł, wynosi 2.211,70 zł netto miesięcznie.

Wysokość renty powoda pobieranej z ZUS uległa zmianie od dnia 1 marca 2014 r. – wzrosła do kwoty 1.223,69 zł netto miesięcznie.

Od dnia 1 kwietnia 2014 r. różnica w dochodach powoda w związku z całkowitą niezdolnością do pracy w związku z wypadkiem przy pracy wynosiła 2.410 zł netto miesięcznie.

Od dnia 1 marca 2015 r. renta z ZUS powoda uległa podwyższeniu do kwoty 1.260,48 zł netto miesięcznie. Od tego dnia różnica w dochodach powoda pomiędzy zarobkami, jakie by osiągał gdyby nie uległ wypadkowi przy pracy (3.635,95 zł netto) a otrzymywaną rentą z ZUS wynosi 2.375,47 zł.

Dowód: wyliczenia hipotetycznej renty uzupełniającej powoda oraz hipotetycznej renty

skapitalizowanej k. 255-256, 442

zaświadczenie z ZUS z dnia 09.09.2014 r. k. 257

informacja ZUS Inspektorat w Z. z dnia 23.09.2014 r. k. 259

Sąd zważył, co następuje:

W przedmiotowej sprawie odpowiedzialność strony pozwanej kształtuje się na zasadzie ryzyka, którą wyraża przepis art. 435 § 1 k.c. Zgodnie z jego treścią, prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Powyższa okoliczność nie była między stronami sporna.

Zasadniczy spór budziła kwestia przyczynienia się powoda do zaistnienia wypadku przy pracy z dnia 20 stycznia 2012 r. Strona pozwana twierdziła, że przyczynienie to wynosi 75%. Powód uważał, że nie przyczynił się w żaden sposób do powstania zdarzenia wypadkowego.

W ocenie Sądu, materiał dowodowy zgromadzony w nin. postępowaniu, przede wszystkim w postaci dokumentacji powypadkowej oraz opinii biegłego sądowego z zakresu geologii i górnictwa, dał podstawy do uznania, iż powód przyczynił się do zaistnienia wypadku w 30%. Zdaniem Sądu, wątpliwości nie budzi, że powód jako pracownik strony pozwanej obowiązany był do przestrzegania obowiązujących u niej zasad postępowania przy demontażu koła maszyny górniczej, przede wszystkim zasady spuszczenia powietrza z koła/opony przed demontażem. W dacie zdarzenia powód do zasad powyższych się nie zastosował. Nie spuścił powietrza z koła do poziomu umożliwiającego bezpieczne jego zdjęcie. Swoim zachowaniem naruszył również postanowienie Instrukcji Nr (...) bezpiecznego wykonywania prac montażu, demontażu, pompowania kół maszyn górniczych zakazujące wykonywania jakichkolwiek prac spawalniczych przy kołach będących pod ciśnieniem. Nie zapobiegł bowiem wykonaniu takich prac przez spawacza, który tego dnia dołączył do zespołu roboczego. Nie próbował np. powiadomić przełożonych (dyspozytora lub sztygara zmianowego), że wykonanie tego typu prac jest niebezpieczne dla życia i zdrowia osób znajdujących się w pobliżu demontowanego koła, ani przekonać współpracowników, aby zaniechali takiego sposobu demontażu koła. Na uwzględnienie nie zasługują przy tym tłumaczenia powoda, że szkolenia dotyczące bezpiecznego wykonywania prac montażu, demontażu i pompowania kół maszyn górniczych były pobieżne, albo że złożył podpisy nie czytając otrzymanych dokumentów. Każdy bowiem rozsądny człowiek wie, a przynajmniej powinien wiedzieć, że spawanie elementów metalowych koła, z którego nie zostało spuszczone powietrze powodować będzie wzrost ciśnienia w tym kole, a w konsekwencji może dojść do jego eksplozywnego rozerwania. Tłumaczenia powoda zatem w żaden sposób go nie usprawiedliwiają. Twierdzenia te nie znajdują dodatkowo potwierdzenia w materiale dowodowym sprawy, z którego wynika, że powód wiedział, jakie konsekwencje dla jego życia i zdrowia może spowodować odpalenie palnikiem acetylenowo –tlenowym szpilek/nakrętek szpilek napompowanego koła maszyny, ale uległ panującej u strony pozwanej praktyce stosowania opisanych wyżej niebezpiecznych metod pracy przy demontażu kół maszyn górniczych, tolerowanej przez osoby dozoru ruchu. Ta ostatnia okoliczność –zdaniem Sądu– w znacznym stopniu obciąża stronę pozwaną. W dniu zdarzenia bowiem, jakkolwiek powód mógł zareagować i sprzeciwić się nieprawidłowym i niebezpiecznym metodom pracy, to jednak zadanie to głównie ciążyło na jego przełożonych (m.in. sztygarze zmianowym). Okoliczności powyższe sprawiają, że –w ocenie Sądu– nie można zachowaniu powoda przypisać 75% przyczynienia, ani nawet –jak sugerował biegły z zakresu geologii i górnictwa– 50% przyczynienia. Rola, jaką powód odegrał w dniu zdarzenia i czynności jakie wykonał, a w zasadzie zaniechanie, którego się dopuścił, w okolicznościach niniejszej sprawy, zdaniem Sądu, uzasadniają uznanie, że przyczynił się on do wypadku w 30%. Ustalenie to będzie miało wpływ na wysokość wszystkich zgłoszonych przez powoda roszczeń w niniejszej sprawie.

Jednym z nich było roszczenie o zadośćuczynienie, którego wysokość powód określił na kwotę 200.000 zł.

W orzecznictwie sądowym utrwalone jest stanowisko, zgodnie z którym dopuszczalne jest dochodzenie przez pracownika od pracodawcy roszczeń uzupełniających z tytułu wypadków przy pracy, opartych na przepisach prawa cywilnego (art. 444 k.c. i art. 445 k.c.). Cywilnoprawna odpowiedzialność pracodawcy za skutki wypadku przy pracy ma jednak charakter uzupełniający. Uzasadnia ją ustalenie, że świadczenia z ustawy wypadkowej nie rekompensują w całości poniesionych przez poszkodowanego strat na osobie, a nadto, że istnieje cywilnoprawna podstawa odpowiedzialności pracodawcy. Pracownik nie może zatem dochodzić np. odszkodowania czy renty na podstawie art. 444 k.c. przed rozpoznaniem jego roszczeń o świadczenia przysługujące na podstawie przepisów ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych – t. jedn.: Dz. U. z 2009 r. Nr 167, poz. 1322 z późn. zm. (por. wyroki SN: z dnia 29 lipca 1998 roku, II UKN 155/98, OSNP 1999/15/495 i z dnia 5 lipca 2005 roku, I PK 293/04, Pr. Pracy 2005/11/35). W przedmiotowej sprawie bezspornym było, że roszczenia powoda przysługujące mu na podstawie przepisów cyt. wyżej ustawy wypadkowej zostały już rozpoznane, a w ich ramach powód otrzymał kwotę 49.280 zł tytułem jednorazowego odszkodowania w związku z uszczerbkiem na zdrowiu spowodowanym wypadkiem przy pracy.

Roszczenie powoda o zadośćuczynienie znajduje swe oparcie w treści przepisów art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. Pojęcie krzywdy w rozumieniu cyt. art. 445 k.c. obejmuje wszelkie następstwa uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia zarówno w sferze cierpień fizycznych (ból i inne dolegliwości), jak i w sferze cierpień psychicznych (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia

w postaci np. zeszpecenia, niemożności uprawiania określonej działalności, wyłączenia z normalnego życia itp.). Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Winno ono mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te które zapewne wystąpią w przyszłości (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 11 lipca 2000 r., II CKN 1119/98 oraz z dnia 3 lutego 2000 r., I CKN 969/98). W przedmiotowej sprawie powód doznał poważnego urazu nogi lewej, urazu nogi prawej, szyi oraz klatki piersiowej. Rozmiar tych obrażeń został szczegółowo opisany w części ustalającej niniejszego uzasadnienia. Obrażenia, jakich doznał powód, spowodowały, że przez pierwsze 2 miesiące powód w zasadzie został całkowicie unieruchomiony i wymagał stałej opieki osób bliskich (żony, ojca). Nie był bowiem w stanie ani samodzielnie się ubrać, ani załatwić potrzeb fizjologicznych, nie mówiąc już o poruszaniu się czy wykonywaniu innych bardziej skomplikowanych czynności. W tym czasie, mając unieruchomione obie kończyny dolne, w zasadzie tylko leżał. Po 2 tygodniach z nogi prawej zdjęte zostało unieruchomienie gipsowe. Wtedy powód mógł zacząć się poruszać przy pomocy kul łokciowych. W tym czasie powód zażywał leków, przede wszystkim leki przeciwbólowe, które –jak ocenili biegli sądowi– podawane mu były w dużych dawkach. Powód trzykrotnie w 2012 i 2013 r. był hospitalizowany na Oddziale Chirurgii Urazowo –Ortopedycznej. Wszystkie te pobyty związane były z zabiegami operacyjnymi na jego nodze lewej. Nadto, z uwagi na uraz akustyczny uszu, jakiego również doznał w wyniku wypadku, hospitalizowany był także w Oddziale Otolaryngologicznym z rozpoznaniem niedosłuchu i szumów usznych. Od kwietnia 2012 r. powód rozpoczął rehabilitację, która odbywała się w Przychodni Rejonowej w C.. Nadto, trzykrotnie uczestniczył w rehabilitacji organizowanej w ramach prewencji rentowej ZUS. W wyniku długotrwałego leczenia i rehabilitacji powód nie odzyskał i nigdy nie odzyska pełnej sprawności nogi. Uszczerbek na jego zdrowiu jest stały i wynosi 65%. Obecny stan zdrowia powoda ogranicza jego funkcje życiowe –przede wszystkim utrudnia powodowi poruszanie się oraz uniemożliwia wykonywanie większości zajęć sportowych, z uwagi na znaczne ograniczenie możliwości szybkiego poruszania się (biegu) i wykonywania skoków, co w przypadku osoby młodej, jaką jest powód (40 lat), niewątpliwie wpływa negatywnie na samopoczucie psychiczne.

W ocenie Sądu, ból i cierpienie, jakich powód doznał w związku z urazem powstałym na skutek wypadku przy pracy, uzasadniają ustalenie wysokości zadośćuczynienia na kwotę ok.180.000 zł. Mając na uwadze powyższe oraz fakt, że szkoda powoda została już częściowo zrekompensowana, albowiem otrzymał on z ZUS kwotę 49.280 zł tytułem jednorazowego odszkodowania, Sąd uznał, iż „odpowiednią sumą” obejmującą całość cierpień fizycznych i psychicznych powoda jest kwota ok. 130.000 zł. Kwotę tę Sąd pomniejszył o wspomniane wyżej przyczynienie się powoda (30%) i tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę zasądził na jego rzecz od strony pozwanej kwotę 90.000 zł. Dalej idące powództwo w tym zakresie –jako zbyt wygórowane i niezasadne– Sąd oddalił.

O odsetkach ustawowych od ww. kwoty zadośćuczynienia Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 300 k.p. –od dnia 25 grudnia 2013 r., tj. od dnia wskazanego w pozwie, mając na uwadze okoliczność, iż wezwanie do zapłaty zadośćuczynienia powód wystosował do strony pozwanej w dniu 18 grudnia 2013 r.

W przedmiotowej sprawie powód domagał się również kosztów leczenia, kosztów opieki oraz kosztów dojazdów na rehabilitację. W tym zakresie wskazać trzeba, że zgodnie z treścią art. 444 § 1 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty związane z osobą poszkodowanego. Chodzi tu zatem o koszty leczenia w szerokim ujęciu, obejmującym także koszty dojazdu poszkodowanego do placówek medycznych oraz koszty pielęgnacji, jeżeli stan chorego tego wymaga. W orzecznictwie przyjmuje się przy tym, iż zwrot kosztów opieki nie jest uzależniony od faktu sprawowania tej opieki przez wyspecjalizowane służby medyczne za stosowną opłatą, bowiem opiekę tę mogą sprawować inne osoby, w szczególności bliscy poszkodowanego. Wykazania jedynie wymaga, że chory opieki takiej potrzebował oraz jej wymiaru. W przedmiotowej sprawie, wątpliwości nie budziło, że powód wymagał opieki. Wskazuje na to chociażby rozmiar doznanych przez niego obrażeń oraz ich długotrwałość, a także skutki, jakie spowodowały one w życiu codziennym powoda. Opiekę tę sprawowali jego najbliżsi. W ocenie Sądu jednak wymiar tej opieki nie był taki, na jaki wskazywał powód, lecz mniejszy. Dla jego ustalenia Sąd oparł się na treści opinii zespołu biegłych sądowych lekarzy ortopedy, neurologa i internisty, którzy ocenili stan powoda z medycznego punktu widzenia oraz wpływ doznanych przez niego urazów na jego codzienne funkcjonowanie i wskazali, że w początkowym okresie bezpośrednio po wypadku

i przez najbliższe 2 miesiące powód wymagał opieki osoby trzeciej przez 8 godzin dziennie, później, tj. od 5 kwietnia do 9 września 2012 r. –wymagał opieki w wymiarze 4 godzin dziennie, a od 4 października 2012 r. do 18 grudnia 2013 r. –już tylko w wymiarze 1 godziny dziennie. Ww. bigli odnieśli się także do zastrzeżeń powoda, wskazując w szczególności, że jego trzeci pobyt w szpitalu i trzeci z kolei zabieg operacyjny na lewej nodze nie spowodował konieczności wydłużenia sprawowanej nad nim opieki ponad wymiar 1 godziny dziennie. Opinia powyższa wraz z opinią uzupełniającą stanowiły wiarygodne źródło dowodowe, w oparciu o które tut. Sąd poczynił ustalenia faktyczne w sprawie. Sporządzone zostały zgodnie ze zleceniem, są jasne i rzetelne oraz należyte uzasadnione, a ich wnioski końcowe logicznie wynikają z przeprowadzonych badań oraz analizy całościowej dokumentacji medycznej powoda. Biorąc powyższą opinię za podstawę ustaleń w zakresie wymiaru opieki sprawowanej nad powodem przez członków jego rodziny, Sąd uwzględnił też fakt, że w pewnych okresach powód przebywał w placówkach medycznych na leczeniu bądź rehabilitacji, gdzie miał zapewnioną całodobową opiekę przez personel medyczny (24.02.-26.02.2012 r., 07.03.-14.03.2012 r., 25.06.-27.06.2012 r., 10.09.-03.10.2012 r., 12.11.-14.11.2012 r., 15.03.-07.04.2013 r.) i okresy te odjął od ustalonego ogólnie wymiaru opieki. Skutkiem powyższego było ustalenie, że powód przez 49 dni wymagał opieki w wymiarze 8 godzin dziennie, przez 155 dni –w wymiarze 4 godzin dziennie oraz przez 384 dni –w wymiarze 1 godziny dziennie. Ww. ilość godzin Sąd pomnożył przez stawkę 10 zł –taką bowiem wskazał w wezwaniu strony pozwanej do zapłaty oraz w pozwie powód i stawka ta –w ocenie Sądu – była zasadna. Z informacji uzyskanej przez Sąd z MOPS w L. wynika natomiast, iż godzina opieki niespecjalistycznej nad pacjentem kosztuje 13 zł. Zatem stawka podana przez powoda nie była wygórowana i jako taka posłużyła do dokonania wyliczeń. Mając powyższe na uwadze, Sąd wyliczył, iż z tytułu kosztów opieki powodowi należała się kwota 13.960 zł. Kwotę tę jednak Sąd –stosownie do przyczynienia się powoda do wypadku (30%)– obniżył i zasądził na jego rzecz od strony pozwanej kwotę 9.772 zł. Dalej zaś idące powództwo W. D. w tym zakresie Sąd oddalił jako niezasadne.

O odsetkach ustawowych od ww. kwoty kosztów leczenia Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 300 k.p. –od dnia 30 grudnia 2013 r., tj. od dnia wskazanego w pozwie (wezwanie do zapłaty z 18 grudnia 2013 r. obejmował także to roszczenie).

Dokonując wyliczeń w zakresie kosztów dojazdu do placówek medycznych na rehabilitację, Sąd oparł się w tym zakresie na zeznaniach powoda, który podał, iż zabiegi te odbywał każdorazowo w Przychodni Rejonowej w C., do której dojeżdżał ze swojego miejsca zamieszkania 7 km w jedną stronę samochodem osobowym, którego spalanie wynosiło 10 litów paliwa na 100 km. Powód podał, iż odbył 5 cykli rehabilitacyjnych po 2 tygodnie każdy, a zatem, łącznie przez 70 dni dojeżdżał do C. na rehabilitację po 14 km w obie strony. Dało to ok. 1.000 przejechanych kilometrów. Jako że pojazd, którym dojeżdżał spalał ok. 10 litrów paliwa na 100 km, a cena jednostkowa paliwa w tym czasie wynosiła średnio 5,75 zł, to uznać należało, że powód na dojazdy wydatkował łącznie kwotę ok. 575 zł. Biorąc zaś pod uwagę fakt, że do zaistnienia wypadku przyczynił się w 30%, Sąd na jego rzecz zasądził z powyższego tytułu 402 zł (575 zł – 30%).

Koszty leczenia powoda wynikały z przedłożonych przez niego rachunków i faktur. Dokumentów tych strona pozwana nie kwestionowała. Sąd zatem na dowodach tych oparł się, dokonując wyliczeń na okoliczność poniesionych przez powoda kosztów leczenia. Ww. rachunki i faktury zweryfikowali dodatkowo pod względem ich zasadności medycznej biegli sądowi lekarze, którzy zakwestionowali jedynie zasadność zaliczenia do tych kosztów nici dentystycznej na kwotę 12,64 zł. Wartość przedstawionych przez powoda rachunków i faktur opiewała na łączną kwotę 7.640 zł. Biorąc jednak pod uwagę przyczynienie się powoda do wypadku, zasadne było przyznanie mu z powyższego tytułu jedynie kwoty 5.348 zł (7.640 zł – 30%). Ww. kwota kosztów zakupu lekarstw, wizyt lekarskich i zabiegów rehabilitacyjnych w połączeniu z kosztami dojazdów do placówek medycznych (402 zł) dała łącznie kwotę 5.750 zł, którą Sąd zasądził na rzecz powoda w pkt I f wyroku. Dalej idące żądanie powoda w tym zakresie –jako niezasadne– podlegało oddaleniu.

O odsetkach ustawowych od ww. kwoty kosztów leczenia i dojazdów Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 300 k.p. – od dnia 18 września 2014 r., tj. od dnia doręczenia stronie pozwanej odpisu pozwu (stanowiącego wezwanie do zapłaty w rozumieniu art.455 k.c.) , co było zgodne z żądaniem pozwu.

Powód w niniejszym procesie domagał się również miesięcznej renty uzupełniającej oraz renty skapitalizowanej za okres od 15 lipca 2013 r. do dnia wniesienia pozwu. Podstawę tego żądania stanowił art. 444 § 2 k.c., zgodnie z którym jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. W wyroku z dnia 23 listopada 2010 r. (I PK 47/10) Sąd Najwyższy orzekł, że rentę odszkodowawczą (regulowaną przepisami kodeksu cywilnego) wylicza się w wartościach netto (bez uwzględnienia tej części potencjalnych dochodów, która należałoby potraktować jako zaliczkę na podatek dochodowy oraz składkę na ubezpieczenia społeczne, ponieważ odszkodowanie cywilne nie jest przychodem podlegającym opodatkowaniu podatkiem dochodowym od osób fizycznych ani oskładkowaniu składkami na ubezpieczenia społeczne).

W przedmiotowej sprawie, przy ustalaniu wysokości należnej powodowi renty uzupełniającej, Sąd wziął pod uwagę fakt, iż posiada on orzeczenie o całkowitej niezdolności do pracy i z tego tytułu otrzymuje on rentę z ZUS oraz fakt, iż od października 2013 r. strona pozwana dobrowolnie wypłaca powodowi tytułem renty wyrównawczej kwotę 553 zł netto, a nadto fakt jego 30% przyczynienia się do zaistnienia wypadku. Przy obliczeniach Sąd oparł się na przedstawionych do sprawy przez stronę pozwaną hipotetycznych wyliczeniach renty powoda (k. 255-256, 442), w których uwzględniono średnie zarobki 3 pracowników zatrudnionych u strony pozwanej na takim samym stanowisku, na jakim pracował powód. Zarobki te w określonych okresach czasu kształtowały się następująco: 3.416,50 zł netto miesięcznie w okresie od lipca 2013 r. do marca 2014 r., 3.633,50 zł netto miesięcznie w okresie od kwietnia 2014 r. do lutego 2015 r. i 3.635,95 zł netto miesięcznie od marca 2015 r. Renta otrzymywana przez powoda z ZUS również ulegała zmianom. Początkowo powód otrzymywał świadczenie rentowe w wys. 1.204,80 zł, od 1 marca 2014 r. – świadczenie to wzrosło do kwoty 1.223,69 zł netto miesięcznie, a od 1 marca 2015 r. powód otrzymuje z ZUS rentę w wysokości 1.260,48 zł netto miesięcznie. Ponadto, od października 2013 r. powód otrzymuje od strony pozwanej rentę wyrównawczą w wys. 553 zł netto miesięcznie. Powyższe okoliczności i zmienne zadecydowały o tym, że Sąd zasądził na rzecz powoda tytułem skapitalizowanej renty uzupełniającej za okres od 15 lipca 2013 r. do 31 marca 2014 r. (tj. do ostatniego dnia miesiąca poprzedzającego miesiąc złożenia pozwu) kwotę 10.889 zł. Kwotę powyższą Sąd uzyskał pomniejszając wyliczoną za ten okres przez stronę pozwaną kwotę renty w wys. 18.873,17 zł (k. 255) o dokonane na rzecz powoda dobrowolne wypłaty renty poczynając od października 2013 r. w łącznej wysokości 3.318 zł (553 zł x 6 m-cy) i otrzymaną różnicę (15.555 zł) dodatkowo pomniejszył o 30% przyczynienia się powoda do wypadku (4.666 zł).

W taki sam sposób Sąd wyliczył miesięczną rentę uzupełniającą należną powodowi za dalsze poszczególne okresy, tj. od 1 kwietnia 2014 r. do 28 lutego 2015 r. i za okres od 1 marca 2015 r. do 29 lutego 2016 r., uwzględniając przy tym fakt, że w ww. okresach zmianie ulegało świadczenie rentowe pobierane przez powoda z ZUS.

W okresie od 1 kwietnia 2014 r. do 28 lutego 2015 r. powód –gdyby był zdolny do pracy– z tytułu zatrudnienia na stanowisku ślusarz pod ziemią otrzymywałby miesięczne wynagrodzenie w wys. 3.633,50 zł netto. Wynagrodzenie to pomniejszone o rentę z ZUS w wys. 1.223,69 zł netto i rentę wyrównawczą otrzymywaną od strony pozwanej w wys. 553 zł netto, daje kwotę 1.856,81 zł renty uzupełniającej dla powoda. Jednakże z uwagi na fakt przyczynienia się powoda do wypadku (30%) ww. kwota musiała zostać odpowiednio pomniejszona, co dało należną powodowi kwotę renty uzupełniającej na poziomie 1.230 zł netto miesięcznie i taką kwotę Sąd zasądził na jego rzecz w pkt I c wyroku.

Za dalszy okres, tj. od 1 marca 2015 r. do 29 lutego 2016 r., renta powoda wyliczona została w ten sam sposób. Jego hipotetyczne zarobki, gdyby pracował, wyniosłyby 3.635,95 zł (k. 442). Po ich pomniejszeniu o rentę uzyskiwaną z ZUS (1.260,48 zł) oraz rentę wyrównawczą od pracodawcy (553 zł) dają one kwotę 1.822,47 zł renty uzupełniającej. Po jej pomniejszeniu o stopień przyczynienia się powoda do wypadku, należna mu za ten okres renta uzupełniająca winna wynieść 1.275 zł netto miesięcznie i taką też kwotę renty Sąd zasądził na rzecz powoda w pkt I d wyroku.

Od dnia 1 marca 2016 r., tj. od miesiąca wyrokowania, Sąd przyznał powodowi miesięczną rentę uzupełniającą (już bez jej pomniejszania o kwotę 553 zł) w wysokości 1.323 zł netto, co jest zgodne z żądaniem pozwu. Wyliczona za ten miesiąc renta (bez pomniejszenia o kwotę renty wypłacaną przez pracodawcę) byłaby wyższa, jednak Sąd związany jest żądaniem pozwu i nie może wyjść ponad to żądanie (art. 321 § 1 k.p.c.). Z tych przyczyn orzeczono jak w pkt I e wyroku.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. i stosunkowo je rozdzielił. W niniejszym procesie powód określił wartość przedmiotu sporu na kwotę 266.837 zł (w.p.s.). Sąd zasądził na jego rzecz 90.000 zł tytułem zadośćuczynienia, 10.889 zł tytułem skapitalizowanej renty, 5.750 zł tytułem kosztów leczenia i 9.772 zł tytułem kosztów opieki (łącznie 116.411 zł). Wartość zasądzonej na rzecz powoda renty (jako świadczenia okresowego) wynosi 15.312 zł (tj. uśredniona renta w kwocie 1.276 zł x 12 m-cy). Biorąc powyższe pod uwagę, stwierdzić należało, iż powód wygrał sprawę w 50%. W takim stanie rzeczy, Sąd uznał, że koszty zastępstwa procesowego poniesione przez każdą ze stron wzajemnie się zniosły. Tego samego nie można było stwierdzić o kosztach sądowych. Jako że powód uiszczył opłatę sądową w kwocie 3.200 zł, a wygrał spór w 50%, strona pozwana zobowiązana jest zwrócić mu połowę uiszczonych przez niego opłat, a mianowicie kwotę 1.600 zł, którą Sąd zasądził na rzecz powoda w pkt III wyroku. Do rozliczenia pozostała część opłaty, od której powód został zwolniony, tj. kwota 10.143 zł, oraz wydatki poniesione w sprawie tymczasowo przez Skarb Państwa, tj. wydatki związane przede wszystkim z wynagrodzeniem opiniujących w sprawie biegłych sądowych, na łączną kwotę 5.999 zł. Wartość ww. nieuiszczonych kosztów sądowych wyniosła 16.140 zł. Połowę tych kosztów zobowiązana jest zapłacić strona pozwana, jako przegrywająca niniejszą sprawę w 50%. Dlatego też Sąd w pkt IV wyroku zasądził od niej na rzecz Skarbu Państwa (kasy tut. Sądu) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych kwotę 8.070 zł.